

LUD

Jornal polonez „LUD” publica-se a noite
terças e sextas feiras
Curitiba, 21 de novembro de 1939

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Żerek;
Wydawca i redaktor: Książek Jan Falka

Adres: Curitiba — Avon. Dr. Jaime Reis, 582
Adres dla listów zwykłych i pieniężnych: Redação
„Lud”, C. P. 155, Curitiba — Paraná — Brasil.
Adres telegraficzny: Redação „Lud”, Curitiba.

Redakcja i Administracja
otwarte są codziennie (prócz niedzieli
i świąt kościelnych):
od 8 — 11 godz. rano i
od 1 — 5 godz. po południu.
Telefon: 1493

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 płatna z góry; półrocznie 8000; w Argentynie 6 pezów; w Polsce rocznie 14 zł. (P. K. O. Nr. 197.311, Warszawa); w Ameryce Południowej 250 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie.

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 raz 50000
Od 1 „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3300
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Ogłoszenia w tekście według umowy. Od nekrologów 4 cm szerokości przez 1 lam 30000

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piękarza - Kubisa i Floreckiego.
W S. Paulo: w kioskach na dworcu Luz, Srocobana i przy kościele Matki Boskiej na Bom Retiro
W P. Alegre: G. Kulesza-Filho, rua do Parque 507 oraz przy kościele polskim rua S. Eduardo 920

A actuação do general Sikorski em Londres Premier Ministrów, General Sikorski o zadaniach Rządu Polskiego.

Londres, 19 (Havas—Agencia francesa).—Por ocasião do almoço que lhe foi oferecido hoje nesta capital, pelos representantes da imprensa estrangeira, o general Sikorski, presidente do Conselho dos Ministros do governo polonês, pronunciou um discurso, no qual disse: «foram tragicos os acontecimentos que devastaram o meu país que me trouxeram a assistir a esta reunião na qualidade de chefe do novo governo polonês. Mas a minha presença entre vós seria simples, se não estivesse em prova neste momento a indomável resistencia do povo polonês. O novo governo da Polonia não tem na verdade, outra missão, senão a de continuar fiel aos que tombaram dando a vida, para que a Polonia possa viver com honra e dignidade. Está cada vez mais claro para todo o observador objetivo que chegamos hoje ao ponto da historia em que a humanidade tem de escolher entre duas formas de existencia colectiva que disputam o mundo: aquela de que o «Commonweath» britânico, o Imperio Francês e os Estados Unidos são a expressão historica e a outra, que nos dá como o exemplo a occupação da Austria, da Tcheco-Slovaquia e a dupla invasão da Polonia. A Polonia, pelo seu povo e o seu governo, já fez sua escolha. E não ha um unico polonês que não saiba hoje que não pode haver uma Polonia livre senão numa Europa unida e consolidada. Seria, sem duvida, prematuro vêr agora o que virá a ser essa Europa. O que se pode, porém, dizer com certeza é que através das convulsões por que passa o continente, se faz cada vez mais forte a idéa de que deve existir uma estreita solidariedade europeia. Cedo ou tarde, será de uma comunidade que sahirá a consciencia do civismo europeu».

Após haver indicado que tal Europa seria consequencia natural do desenvolvimento da civilização grego-romana, o orador acrescentou: «Não foi em vão que a Polonia lutou, até o ultimo esforço, contra seus inimigos; que sua capital, suas cidades e suas aldeias foram reduzidas a escombros e suas egrejas profanadas. E terror o que essas depredações suscitam entre os povos das nações civilizadas. Elas levantarão no mundo tal desgosto e tal indignação que a consciencia humana terá, enfim a nação de que todos estão expostos a identico destino».

Em seguida o presidente do Conselho da Polonia exprimiu o reconhecimento de seu país pela provas de lealdade dadas pelas minorias na Polonia, mostra eloquente de que a «comunidade polonês sahio ntáta da horrivel prova». Ajuntou depois que sua visita á Inglaterra o convencerá de que os sacrificios da Polonia não tinham sido inúteis á causa dos aliados, e que o governo polonês estava de inteiro acôrdo com o governo britânico, «tanto em relação aos fins visados, quanto aos metodos empregados».

Terminando, o general Sikorski

afirmou: «O exercito polonês, que se reagrupa na França e na Inglaterra recebeu de parte dos governos dos países aliados o apoio moral e material que poderia achar entre irmãos de armas. Nossas unidades naveas cooperam já com a poderosa marinha britânica e dentro de mais alguns meses unidades polonêsas e forças de terra

Mowa generała Sikorskiego

Havas, agencia francuska, podaje z Londynu mowę, jaką tam wygłosił general Sikorski na przyjęciu wydanym na jego cześć przez zagraniczną prasę.

«Po tragicznych ciosach, które spadły na moją Ojczyznę,—mówił general,—powierzono mi stanowisko szefa rządu polskiego. Obecność moja na waszym przyjęciu nakazuje mi skorzystać z okazji, aby przypomnieć nieustanną walkę, jaką prowadzi naród polski. Z tego powodu, celem ostatecznym polskiego rządu jest starać się wszystkimi siłami o to, by Polska mogła żyć w honorze i w poszanowaniu. Polska wysiłkiem swych obywateli i rządu wykazała, że musi być wolna. Inie ma Polaka, który nie wiedział, że wolna Polska może być tylko w zjednoczonej i unormowanej Europie».

Zamiastki w Europie spowodowały wzrost idei, że powinna w niej panować ścisła solidarność. Według generała, wcześniej, czy później dojdzie do tego, że ze wspólnej łączności wolnych i niezależnych państw uformuje się poczucie obywatelstwa europejskiego.

Wykazawszy, że taka Europa była by wynikiem naturalnego rozwoju cywilizacji grecko-lacińskiej, mówca podkreślił, że Polska nie napróżno walczyła aż do

ostatka przeciw swym wrogom; że jej stolica, miasta i wsie zostały zamienione w gruzy, a kościoły sprofanowane. Zdumienie wywołuje fakt, że podobnego zniszczenia mogą dokonywać narody cywilizowane. Nie dziwnego, że zasłużyły państwa te na wstręt i gniew u świata całego.

General Sikorski stwierdził dalej, że jedność polska oraz lojalność mniejszości narodowych zostały zachowane. Polska trwa nadal w ścisłym sojuszu z Anglią, a także w ścisłym kontakcie pounięj politycznym.

Kończąc, general Sikorski podkreślił, że wojsko polskie, które się tworzy we Francji i w Anglii, otrzymało od rządów tych krajów pomoc moralną i materialną i stało się towarzyszami broni zarówno żołnierzom francuskim jak i angielskim. Polskie jednostki morskie współdziałały już z potężną flotą brytyjską, a za kilka miesięcy powiększy się kilka nie tylko flota, ale i armia lądowa i powietrzna i wejdzie do boju—przy boku swych sprzymierzeńców. Podkreślał całą swoją wiarę i nadzieję w solidarność wielkich potęg zachodnich. I wiem, że moja ufność i nadzieja nie będą zachwiane, ponieważ zwycięstwo Wielkiej Brytanii i Francji będzie zwycięstwem prawa i sprawiedliwości».

Wieści z Paryża o Polsce

KOESPONDENT „LUDU” NADSYŁA NAM Z PARYŻA
GARŚĆ CIEKAWYCH WIADOMOŚCI

Paryski korespondent „Ludu” ks. Wiktor Bieniasz, nadsyła nam, pocztą lotniczą, następującą korespondencję:

Paryż, 7.XI.39.
Nie wiem właściwie od czego zacząć ten list. Tyle kłopotów się naraz zważyło i tyle trosk przynęgnata człowiekowi, że wszystko to wydaje się ponad me siły.

Redakcja prosi mię o jak najwięcej wiadomości z Polski; niestety nawet tu w Europie, w Paryżu, trudno je zdobyć. Zresztą może już niektóre znać z doniesień telegraficznych. Smutne to wieści: w Bydgoszczy kościół nasz, pod wezwaniem Świętego Wincetego a Paulo, zamieniony został przez władze niemieckie, na stajnię dla koni wojskowych! W Warszawie został zniszczony podczas bombardowania kościół Świętego Krzyża! W Krakowie uciepiał dom centralny Sióstr Miłosierdzia, a także kościoły Świętego Floriana i Św. Piotra i Pawła. W Warszawie doszczętnie został zniszczony znany szpital Dzieci-

cka Jezus. W gruzach znaleziono 13 zabitych Sióstr Miłosierdzia. W samej Warszawie zaledwie jedna piąta domów da się odbudować. Kraków podobno względnie niewiele uciepiał; to samo i Poznań. W Warszawie, przy parafii Świętego Krzyża pozostał Ks. Superior Jan Rzymelka i ks. Jan Dihm. Inni wyjechali na prowincję. Z księży biskupów uciekli zagranicę K. Kardynał Hlond, Ks. biskup Okoniewski i Ks. biskup Radoński. Inni podobno są w domowym areście lub zostali wywiezieni jak naprzykład ks. biskup Adamski ze Śląska.

Siostry Miłosierdzia w dzielnicach pozostających pod okupacją niemiecką zostały zmuszone do pracy przy kuchniach wojskowych a u bolszewików pracują w stroju cywilnym w szpitalach przy chorych.

Tu we Francji wre praca i wkrótce rozpocznie się z germanami bój na śmierć i życie. Pełni jesteśmy nadziei, bo Francja i Anglia wiedzą co ich czeka.

S. Excia. Reoma.

D. Antonio Mazzarotto

DD. Bispo de Ponta Grossa

Comemora em 23 de Novembro o 25 aniversario de sua ordenação sacerdotal, motivo porque naquele dia receberá os cumprimentos dos fiéis da sua diocese, aos quais respeitosamente se associa o nosso jornal „Lud”.

Tu nie ma bojaźni przegranej. Dodam jeszcze, że bawilem w sierpniu w Polsce i powróciłem do Francji przez Berlin dnia 26 sierpnia. Był to ostatni pociąg, jaki szedł z Polski do Francji przez Niemcy.

Proszę bardzo o przysyłanie mi „Ludu”, bo od czasu wojny przestał mi przychodzić.

Gdy zbiorę więcej wiadomości, zaraz je Wam prześlę.

Serdecznie pozdrawiam znajomych. Ks. Wiktor Bieniasz.

MISJE WOJSKOWE W RIO

Znajdując się w Rio wojskowe misje ze Stanów Zjednoczonych i Kolumbii, są witane z wielkim entuzjazmem tak przez kół wojskowe jak cywilne stolicy brazylijskiej.

Ostatnio, dostojni goście zwiedzili Szkołę Lotnictwa Wojskowego, gdzie przyjmowano ich ze wszystkimi honorami. Było przytem obecnych kilku generałów.

Misja kolumbijska prawdopodobnie opuści Rio w tych dniach i uda się najpierw w kierunku São Paulo. Amerykańska misja lotnicza uda się w podróż powrotna dopiero przy końcu bieżącego tygodnia.

SUKCES KSIĄŻKI BRAZYLIJSKIEJ W MONTEVIDEO

Z Montevideo donoszą o sukcesach jakie odnosi w tej stolicy. Wystawa Książki Brazylijskiej, którą zorganizował ambasador Brazylii Baista Luzardo. Ruchliwy ten przedstawiciel naszego państwa podał ponadto wniosek by w Urugwaju zebrali się przedstawiciele Litteratury brazylijskiej — urugwajskich dla zademonstrowania solidarności kulturalnej między obydwojma krajami.

TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY BRAZYLIA I CHILE

Dzienniki roskie przypisują wielkie znaczenie traktatowi handlowemu między Brazylią i Republiką Chile, który, według telegramów z Santiago w najbliższych dniach będzie podpisywany. Według tego traktatu, Chile zobowiąże się do kupna w Brazylii herwy maty i kawy, Brazylija zaś będzie kupować saletę, siarkę i owoce.

Przepisy w sprawie uszkodzonych banknotów.

Z Porto Alegre donoszą, że w obecności delegata fiskalnego, dyrektorzy banków stolicy gauszowskiej zgromadzą się na posiedzeniu, na którym będą rozpatrywać ostatnio wydane przepisy Menuicyi odnośnie do uszkodzonych banknotów.

Zawszad dochodzą reklamacje przeciw kupiectwu w ogóle, które nie chce przyjmować banknotów nieważnych uszkodzonymi. Skarbnik Delegacji Fiskalnej twierdzi, iż kupiectwo przesadza w przestę zęgniun prawa o zniszczonych banknotach.

Ultimas noticias

(Londres, 19, BBC—Agencia inglesa)

— A anunciada ofensiva contra os aliados tornou-se um verdadeiro pomo de discordia entre os dirigentes do «Reich» e as altas patentes do Exercito Germanico.

Os srs. Hitler e von Ribbentrop são partidarios de uma ofensiva fulminante contra os Aliados e os officios de alta patente, prevendo enormes dificuldades e talvez uma derrota são francamente contrarios a uma acção de maior envergadura.

Em relação a estas dissidências foram presos, além do general von Blomberg, 150 officios alemães, causando este facto uma pessima impressão nos circulos militares alemães.

— As autoridades administrativas da ilha de Trinidad, provando sua solidariedade com a metropole enviarão ao governo central um milhão de dollares, para os fins de guerra do Imperio Britanico.

— Comunicam de Sta. Cruz, que foi nas proximidades da costa de Mexico um submarino de nacionalidade desconhecida. Tudo indica que o suspeito submarino pertence á Alemanha.

— Foi firmado a noite passada um acôrdo entre o governo britanico e o governo polonês referente á colaboração da frota de guerra polonêsas com a frota britanica. O texto do acôrdo foi assinado pelo embaixador polonês e o sub-secretario do Ministerio da Marinha da Grã Bretanha.

— Comunicam de Roma que a radio difusora local atacou violentamente a Russia Sovietica afirmando que não permitiria mais a penetração da Russia na Europa Central e na Peninsula dos Balkans. Para este fim o governo italiano aumentará consideravelmente o efetivo dos seus exercitos.

— O jornal russo «Industrialist» explica as razões porque a Russia não podera auxiliar á Alemanha com os seus produtos. A produção deste ano foi muito inferior do que no ano passado de 1938 e suprirá apenas as necessidades do mercado interno.

— O paquete holandês «Simão Bolivar» chocou-se hoje com uma mina alemã e afundou em curto espaço de tempo. Dos passageiros que eram na sua maioria holandeses e cujo numero ultrapassava de 400 pessoas foram salvas até agora 140 pessoas na maioria mulheres e crianças. A imprensa britanica censura severamente os metodos alemães da guerra maritima que não avisaram os vapores neutros sobre a colocação de suas minas, querendo assim aniquilar a navegação britanica mas tambem dos países neutros.

— W Niemczech uwieziono gen. Blomberga, dawnego glownodowodzacego wojskami niemieckimi oraz 150 oficerow niemieckich.

— Wladze wyspy Trinidad, na znak solidarznosci, przekazaly milion dolarow dla Anglii na prowadzenie wojny.

— W Londynie podpisano ukklad angielsko-polski w sprawie wspolpracy polskiej floty wojennej z angielska.

— Wloskie radio zaatakowalo silnie Rosje sowieckie za jej zachlannosc.

— Sowietki dziennik „Industrialist” wyjasnia, ze Rosja nie moze wspomoc Niemcy swymi produktami, bo sama cierpi na ich brak.

Rozkaz dzienny

Wodza naczelnego generala Sikorskiego

Agencja francuska „Havas” donosi z Paryza: General Sikorski, dowodca wojsk polskich i prezydent ministrów, wystosowal do swych oddzialow rozkaz dzienny, w ktorym wyjasnia, ze mowi do zolnierzy, ktorzy walczeli we wrzesniu na froncie polskim, a teraz sa jeacami, jak rowniez do zolnierzy polskich we Francji.

Wykazawszy, ze poklada nadzieje w bohaterstwie zolnierza polskiego oraz w duchu ofiarnosci ludnosci polskiej, general Sikorski twierdzi, ze walka trwa. Nasi marynarze bija sie znakomicie. Lotnicy nasi beda sie bili podobnie juz kilka pulkow lotniczych jest gotowych do walki.

W wzor dawnych polskich legionow, mowil dalej general, pragniemy maszerowac do Polski przez braterska ziemię francuską. Sprzymierzeniecy na si uwazaja nasza sprawe jako swa własną. General Sikorski podkreślił, ze koniecznosc istnienia Polski jest koniecznoscia chrzescijanskiej cywilizacji i wolnosci. Odezwe swa zakonczył general slowami, ze ma pewnosc, iz nowe wojsko polskie, stesownie do swej bohaterstwiej tradycji, okaże się godnym zolnierzem walki wrzesniowej i ze uczyni wszystko, aby godynie wzpazawadziczy do wojskiem angielskim czy francuskim tak pod wzgledem wiedzy, jak i techniki wojkowej.

Rozkaz dzienny zamykaja jeszcze slowa: „Wszyscy, od prostego zolnierza do dowodcy, zwyciayca lub zginaj w tej walce, a ze tak się stanie, tak nam dopomoz Bog”.

Z Brazylii

Nowy ambasador angielski.
Telegramy z Recife donosza, ze przybyl do tego portu angielski transatlantyk „Highland Monarch”, na ktorym jedzie nowy ambasador Anglii w Brazylii, sir George Geoffrey Knox. Stated „Highland Monarch”, odpowiedzialnie na obecną chwile, jest poteznie uzbrojony.

Burza na północy Santa Catarina.

Ostatnio na północy stanu Santa Catarina szalaly gwałtowne burze. Szkody wyrzadzone przez niepohamowane żywioły teraz dopiero są obliczane. Według stopniowo nadzylanych wiadomosci, najwiekszy ucierpiel munitypia: Tijuca, Itajaí i Hansa. Nienastanny wichur poobalal tu duzo domow i zniszczyl plantacje. Wezbrane rzeki zerwaly duzo mostow i, występując z koryta, zalaly wielkie przestronie nadbrzeżne. Jak donosza, zginelo z tego powodu duzo ludzi.

W Itajaí wichur zerwal z uwiezi stek „Mantiqueira” i rzucil go na pastwę fal, z wielkim trudem tylko udalo sie zalozyc opanowac okret.

W Tijuca dopiero teraz ludnosc powraca do swych domow, gdyz musiala je opuścić na skutek powodzi, która doslegla wielu mieszkani, niszczac dobytek, ogrody i sady.

Straty materialne narazie jeszcze nie zdotano obliczyć, w kazdym razie są one ogromne.

ISKIERNKI

— W Brazylii istnieje przeszlo 1.000 kooperatyw; z tych, prawdopodobnie posiada najwiekszy Stan Rio Grande do Sul, gdyż jest tam aż 400 kooperatyw.

— Jedna z wielkich firm paulistanskich, zakupila za pośrednictwem Franciszka Matrassa Pignatari, który specjalnie przybyl w tej sprawie do stanu Rio Grande do Sul, wielki obszar ziemi w munitypie Encruzilhada, gdzie znajduje się ruda cyny. Firma ta podejmuje się eksploatacji tego metalu.

— Stan Baia, od stycznia b. roku wyeksportowal zagranicę i na Brazylię róznych szlachetnych kamieni za sumę 2.927.332.000.

— Według informacji z Narodowego Departamentu Kawy, w obecnym roku spalono juz 2.967.286 workow kawy po 60 kg. Z São Paulo komunikują, ze zbiorcy kawy w przyszłym roku beda o 40 proc. mniejsze jak w obecnym.

Parański Komitet Pomocy

Ofiarom Wojny w Polsce

Dziękują za ofiary z Parany.

Parański Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce otrzymał od Centralnego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce w Rio następujące pismo:

Exmo. Sr.
Dr. Vitor do Amaral
D. Presidente do Comité Paranaense de Socorro às Vitimas de Guerra na Polonia.
Curitiba — Estado do Paraná.

Temos a grande satisfação de acusar o recebimento, por intermedio do Banco Francez e Italiano, da importância de 15:000\$000 (quinze contos de reis), remetida pelo tesoureiro desse benemerito Comité—Padre João Falka e destinada aos polonezes victimas da guerra ora desencadeada na Europa.

Falta-nos expressões que bem possam testemunhar os nossos agradecimentos pelo generoso obulo angariado por esse nobre Comité, cujo inestimável desempenho das suas humanitarias funções, demonstra o valor dos notaveis membros que o constituem.

Com os protestos de nossa elevada estima e gratidão.
Gen. Ivo Soares
Pelo Presidente do Comité.

JAK POROZUMIEĆ SIĘ Z KREWNIEM W POLSCE

Francuska agencja prasowa „Havas” podaje następujący komunikat: Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie komunikuje, iż stosownie do umowy władz i cenzury państw wojujących: Niemiec, Francji, i Anglii — będzie on mógł przesyłać krótkie wiadomości, ściśle o charakterze prywatnym i rodzinnym, zawierające około 25 słów, do wszystkich osób internowanych czy też zamieszkujących w krajach nieprzyjacielskich. Także i do Polski, to jest do dzielnic okupowanych przez Niemcy można już wysłać krótkie wiadomości, za pośrednictwem Czerwonego Krzyża.

Przyp. Redakcji: Należy tu wziąć pod uwagę nasze informacje, niedawno zamieszczone, iż należy dołączyć na kosztu 2 znaczki pocztowe międzynarodowe.

POMOC DLA POLSKICH UCIEKINIOW

Havas—agencja francuska donosi z Nowego Jorku, ze kilku artystow polskich z Kiepurą i Rubinsteinem na czele, urządzają koncerty, aby pomóc uciekinierom polskim. Zbiórka z tych koncertow wynosi juz 40 tysięcy dolarow. Ambasador Polski, minister Potocki i prezydent Komitetu Pomocy, p. Bonavan, przemawiali na temat sytuacji, w jakiej znajdują się polscy uciekinierzy. Obydway mówcy zachęcali, aby chętnie współpracowano z Komitetem.

OFIARY NA KOM. POMOCY OFIAROM WOJNY W POLSCE

- Z przelisenia
Z listy Redakcji „Ludu”:
N. N. 100\$, Józef Kudławiec z Tomas Coelho 100\$, Józefa Kozłowska z Kurytby 30\$, Jan Kotarski z Santa Barbara 30\$, Stanisław Kozarszuk 20\$, Katarzyna Tomaszewska 10\$. Razem 290\$000
- Z listy Ks. Bolesława Bayera z Tomas Coelho:
Ks. Bolesław Bayer 100\$, Józef Zawiliński 100\$, Augustyn Czelusniak 50\$, Jakób Garos 20\$, Złozyli po 10\$: Apolonia Wójcik, Mardin Pękal, Franciszek Wozniak, Białej Burda, Albin Kosiba, Antoni Mustaj; Złozyli po 5\$: A. Morąg, J. Krzyżanowski, S. Gogola. Razem 345\$000
- Z listy Ks. Sylwestra Kandory z Orleans:
Ks. Sylwester Kandora 120\$, Antoni Tokarski 50\$, Jan Faleńczyk 20\$, T. Wisniewski 4\$, Złozyli po 10\$: Maria Biernacka, Leon Grochowski, Katarzyna Tokarska; Złozyli po 5\$: A. Filus, A. Kula, S. Wozniak. Razem 239\$000
- Z listy Henryka Trzaskowskiego w Marechal Mallet:
Domaradzki & Grzeszczyszyn 120\$, Władysław Szlachta 100\$, Antoni Stanek 100\$, Wojciech Kulewicz 50\$, Jan Wolski 50\$, Maria Traczykowska 50\$, Helena Dolinska 50\$, Edward Lewandowski 50\$, Bar. T. 50\$, Saldo TPPM 47\$, Zofia Traczykowska 30\$, Złozyli po 20\$: Adam Barczak, Janina Traczykowska, Ludwik Skrzeczkowski, Jan Rucinek, Adam Łęcki, Władysław Stabrowski; Z listy WOS 26\$, Złozyli po 10\$: Jan Slemiatkowski, Władysław Kwiatkowski, Piotr Siklicki, Leon Więckowski, Józef Bialecki, Wacław Kazimierski, Kazimierz Kozera, Mikołaj Mudryk, Jan Jajko, Paweł Janowski, Władysław Sochecki, Piotr Trojan, Hilary Przydzimski, Franciszek Polak, Monika Traczykowska, Jan Wilkosz; Po 5\$: M. Kurzydowski, W. Rybarczyk, S. Romanowski, A. Petych, S. Zaborowski, W. Zaborowski, A. Wróblewski, J. Skrzeczkowski, J. Więckowski, P. Radomski, K. Radomski, S. Rzydzimski, K. Mudryk, T. Polski, J. Szymczak, F. Pobaszkievicz, J. Gulbinski, Fr. Szymczak; Drobnyimi kwotami od 1\$ do 4\$—85\$500. Razem nadesłano 1:605\$500
- Z listy Redakcji „Gazety Polskiej”:
Jan Malc z Kurytby 10\$, Prof. Elias Metynowski z Kurytby 50\$. Razem 60\$000
- Z listy Redakcji „Polskiej Prawdy”:
Cesar Schulz z Kurytby 50\$000
- Lista Komitetu:
Zygmunt Strzemieczny 30\$000
Irena Lepecka z okazji imienia swej Matki Cecylii Kunciewicz, sklada na ofiary wojny w Polsce 200\$000
(Ciąg dalszy nastąpi) Razem 26:008\$000
Comité de Socorro às Vitimas de Guerra na Polonia.
Curitiba — Av. Dr. Jaime Reis, 533 — Caixa Postal 155 — Paraná

Gotujemy się do Pielgrzymki

W niedziela, dnia 10 grudnia b. r. Zjednoczenie Katolickie z Kurytby organizuje wielką pielgrzymkę do Cudownej Matki Boskiej z Rocio w Paranágu. Moze nigdy przedtem nie wyczuwaliśmy tak bardzo, jak obecnie, potrzeby takiej właśnie manifestacji katolickiej, podnoszącej nas na duchu; mamy się o co modlić i to gorąco.

To też z góry wiemy, ze bardzo wiele ludzi tak z Kurytby, jak i z pobliskich kolonii pragnie wziąć udział w pielgrzymce. Chodzi jednak o to, by każdy jaknajprędzej postarał się o bilety na pielgrzymkę, a zwiaśca, by z kolonii jak: Ataranches, Santa Candida, Orleans, Thomas Coelho, Arancaria, Muricy, by uczesniej pielgrzymki porozumieli się na czas w sprawie wynajęcia autobusów, które by ich przewiozły na czas w niedziele 10 grudnia z kolonii nastacją kolejową w Kurytby.

Prosimy te osoby z kolonii, które juz przed poprzednimi pielgrzymkami tak świetnie umaly zorganizować dojazd ludzi z kolonii do Kurytby, by i teraz zajęły się tym na czas. To nasza gorąca prosba, poparta wymownym argumentem ze ewentualny dochód z pielgrzymki zostanie w całości obrócony na ofiary wojny w Polsce.

Odważniej niech zachęcają niedziedowanych do wzięcia udziału w pielgrzymce. Nie zwlekaj na ostatnią chwile, bo moze zabraknąć wagonow, jezeli ich nie będzie można z góry zamówić. Stąd nie będzie się absolutnie sprzedawać biletow w ostatniej chwili.

Bilety będzie można nabyć tylko do dnia 4 grudnia wieczorem.

A więc od zaraz nabywajmy bilety pielgrzymkowe. Zarząd.

Uwaga: W celu uniknięcia jakichkolwiek pomyłek, czy podrabian, bilety pielgrzymkowe są zaopatrzone w odręczny podpis sekretarza Zjednoczenia Katolickiego ks. Jana Patki lub p. Henryka Żetka.

Z OSTATNIEJ CHWILI

(Polska agencja telegraficzna Pat)
Próokacje sowieckie
Helsingfors, 20 — Wojsko sowieckie wyprawia na granicy finlandzkiej podejrzane zabawy. Kawaleria rosyjska, kilkakrotnie urzadzala udane ataki na granicę finlandzką strzelając w powietrze. Przypomina to metody używane przez dzikie ludy, które przed walką wydają okrzyki, by nimi przestraszyć nieprzyjaciela. Dotychczas jednak, zabawy te, mające na celu przestraszenie finlandczyków, nie daly żadnego rezultatu.

Zatopienie dwóch statków litewskich
Paryz, 20 — Niemieckie lodzie podwodne ztorpedowaly dwa towarowe okrety litewskie: „Paneweyas” o pojemnosci 2400 ton i „Pinta” 1.900 ton. W ten sposób znikla zupełnie litewska marynarka handlowa.

Włochy przeciw Rosji
Rzym, 20 — Ekspansja rosyjska na półwyspie bałkańskim wywołuje gwałtowną opozycję ze strony Włoch. Kola zblizone do rządu oświadczają kategorycznie, ze nie pozwolą Rosji dosięgnąć Morza Śródziemnego. Granice ekspansji rosyjskiej nie mogą przechodzic poza linie gór karpaccskich i rzeki Dunaju. Przejście tej linii, która jest pod wpływem Włoch, stanowi wypowiedzenie wojny między Rosją i Włochami.

Jaka będzie Polska
Londyn, 20 — W kołach londyńskich mowi się, ze po zwycięzeniu Niemiec w obecnej wojnie, musi raz na zawsze zniknąć tak zwany „polski korytarz” Terytorium Gdańska jak również cale Prusy Wschodnie, które wlasnie są ziemiami polskimi, będą z powrotem włączone do nowego Państwa Polskiego. Musi raz na zawsze zniknąć powód do wojny w centralnej Europie, ktorą są Prusy Wschodnie zajęte przez niemców.

(BBC. — Agencja angielska)
— Z Londynu donosza, ze kilka regimentow czeskiego wojska, które znajdowaly się w Aachen na froncie zachodnim, zostaly wycofane, ponie waz panuje w nich ogromne wzburzenie na wskutek ostatnich zajść, jakie miały miejsce w Czechach pomiędzy ludnoscia a wladzami niemieckimi.

— Z Monarchium donosza, ze po ostatnim zamachu na Hitlera, policja niemiecka uwiezila okolo 5.000. Aresztowani nie maja chwili spokoju; do uzeu ich dochodzą astawiczne odglosy wystrzalu. Są to strzaly oddzialow, które rostrzeliliwoją masami skazanych na śmierć za udział w zamachu. Podobno Hitler korzysta z okazji, by pozbyć się wszystkich niepożądanych nawet z własnej partii.

— Z Londynu donosza, ze minister Anglii, p. Hoare Belisha zapowiedzial, iż w tych dniach wzrosną znaczniejsze sily angielskie wyruszą do Francji.

Zatonął okret „Simon Bolivar”
Agencja Brazylijska donosi, ze holenderski transatlantyk „Simon Bolivar” zatonął z powodu natknięcia się na minę. Stated ten, wziel na swym pokładzie 420 pasazerow, z tych, 140 dotychczas jeszcze nie odzyskano. Jest obawa, ze moze zgineli na morzu.

Polscy artyści pracują na ofiary wojny w Polsce
Polscy artyści, slawni w Europie i Ameryce zachęcają odczuwać potrzebę ofiarowania swego talentu na ratunek Polski.

Pierwszym był Jan Klepura, który juz zapoczątkowal ofertę swą czynem, śpiewając w New Yorku na akademii ku czci Polakiego.

Drugim jest slawny pianista Artur Rubinstein, który przybyl przed paru dniami z Paryza do New Yorku.

— Artysta ten oświadczył, ze da w Stanach Zjednoczonych 40 koncertow, dochód z ktorych przeznaczą na fundusz ratunkowy w Polsce.

Wreszcie trzecim, który na okrecie wioskim, „Rex” przybyl po raz pierwszy do Ameryki i staje na uslugi ofiar wojny, to Władysław Ladius Klepura, brat Jana, solista opory mediołanskiej.

Wszyscy ida w ślady „króla fortepianu” Ignacego Paderewskiego, który dal w roku 1915 szereg koncertow dla glodnych swych rodaków.

Zobaczymy, który z tych trzech artystow-kwesterazj, talentem swoim zrobi najwiekszy sukces w... dolarach.

W Londynie utworzył się Komitet Pomocy dla Polski

Londyn, (B. O. W.) — Utworzyl się w Londynie Komitet Pomocy dla Polski z ambasadorem Raczyskim na czele i lordem Mayne jako dyrektorem. Jako pierwsi wpisali się do funduszu pomocy oboje Królestwo angielskie, dalej Królowa — matka Maria, Królowy i hr. Harewood. Premier Chamberlain i minister Halifax oświadczyli, ze chętnie skorzystają ze zaproszenia, aby wstąpić do Komitetu jako członkowie zarządu.

Paryz, — W bliskim czasie wyjedzie do Argentyny z ramienia rządu polskiego p. S. Schneidermann, aby zorganizowac akcję niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce.

Co inni piszą?

CZEMU WOJNA IDZIE TAK POWOLI?

Znany północno-amerykański dziennikarz Ks. S. Iciek taką na to pytanie daje odpowiedź w piśmie „Pittsburezaninie”:

„Niejedni z naszych czytelników—pisze Ks. Iciek—w głowę zachodzą, patrząc na biuletyny wojenne. Nie mogą sobie nijak wykalkulowac, co to za wojna? Boć nawet w wendzie, jezeli powstanie jakiś argument, na temat wojny w Polsce, i trzeba swą stronę poprzeć „namacalnymi dowodami”, to odrzuca jeden drugiego lupnie butelką od piwa, albo kijem bielarowym, jak przystoi. Za chwile wojna skonczona, — jedna idzie do doktora po opatrunek, a drugi na polię po... obrachunek. W naszej wojnie światowej jest coś „nie rzytyk”. Nasi domorośli strategicy nie mogą sobie tego wykalkulowac, posiadając Francją i Anglię o jakies fałszywe zamiary względem Polski.

Na nowy sposob prowadzenia wojny rzuca bardzo duzo swiatla oficer angielski, kapitan Liddel Hull. Stuzyc on w wojnie światowej i zbliska przypatrywal się ówczesnej taktyce wojennej generalow, tak z jednej jak i z drugiej strony. Przyszedl on do przekonania, ze jedni i drudzy popełniali kapitalne błędy, poświęcając na polu bitwy setki tysięcy zolnierzy, i to całkiem na próżno, bezcelowo.

Kapitan Hull napisał kająkę p. t. „Obrona Anglii”, która wywołala w swiecie wojskowym ogromne zainteresowanie. Przedewszystkim zmienia on całkiem poglad na zasadę, ze „najlepszą obronę jest uderzenie”, — stosowane dotąd z wielkim skutkiem przez Niemców. Twierdzi on, ze najlepszą metodą prowadzenia walki jest — obrona, akcja defenywna. Niech nieprzyjaciel atakuje. Jego zdaniem, w jakimkolwiek ataku trzeba mieć conajmniej trzykrotną przewagę nad ogniem nieprzyjaciela. Jedynym ryzykiem do przegrania wojny, jest zbyt wielka pochopnosc jej „wygrania”. Według zdania tego powaznego strategika angielskiego, nowoczesna wojna musi być jakoby wojną podjazdową. Wojna, w której przygotowuje się ataki na stosunkowo malym froncie, z niewielką silą ludzi, ale za to z doskonałym przygotowaniem technicznym i wielką silą ognia. Tym sposobem nie traci się ludzi, osłabia się wroga i wyczerpuje się go ekonomicznie, podkopując zarazem jego ducha.

Książka ta nietylko, ze wywołala w swiecie wojskowym wielkie zainteresowanie, ale sztab angielski i francuski zastosowal się do jej wskazowek i taką dla nas niezrozumiałą prowadzą wojnę.

Na linii Maginota i Siegfrieda znajdują się setki tysięcy wojska, jest moc artylerii na wszelki wypadek, są tysiące aeroplanow, a przy tym uzbrojeniu prowadzi się małą wojnę podjazdową. Zas flota angielska i francuska dlawia handel niemiecki i odcinają Niemcom wszelkie zapasy. Armia i flota francuska to sruba, która przy kazdym najmniejszym skrecie, wywołuje ogromne cisnienie na Niemców.

Widzi to Hitler i dlatego, po zajęciu Polski, używa wszelkich sposobow i srodkow, aby uzyskac pokój. Wyśilki jego są daremne.

Jezeli by zas chcial całą siłą uderzyć na linię Maginota, to nawet największa armia stopniowo pod gradem kul armatnich i karabinowych, jak śnieg przed wiosennym słońcem”.

Nadzwyczajna okazja!

Za okazyną cenę sprzedaja się teren i dom mieszkalny przy ktorym jest wielki magazyn na zboże. Na terenie jest ogrodzone pastwisko półalkrowe. Dom mierzy 7 x 11 metrów, magazyn 11 x 20 metrów. Pozatym jest tu zabłotne koleo wodne o silo 12 koni. Staw zbudowany w bieżącym roku. Na terenie znajdują się również znakomite kamieniołomy o wielkiej wartosci, gdyż cała ta posiadłość jest odlegla od miasta Irati zaledwie 1 kilometr. Kupno będzie można uskutecznić tylko do końca bieżącego roku.

Adres:
Francisco Filus—Rio Bonito — IRATI — C. P. 96 — Paraná.

Potrzeba robotników

Potrzeba robotnikow do ciecila drzewa. Placi się 1\$500 za metr. Potrzeba także robotnikow z wozami i kołmi dla wywołania drzewa, za co się placi po 1\$000 od metra.

Robotni zapewniona na długie lata. Blisko Kurytby. Wypłata co miesiąc.

Blizsze informacje: Leprevost, rua Candido Lopes, 166.

Dr. Dante Romano
AKUSZER - OPERATOR
 Profesor Operator Uniwersytetu.
 Były asystent szpitali berlińskich.
 Leczy syfilis, drogi moczowe, diatermia.
 Klinika dla Pań.
 Leczy sztuczczymi promieniami słonecznymi ultrafioletowymi. Konsult.: Farmacja Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu.
Praça Tiradentes 554
 Rez: Praça Senad Correia 4.

Nowoczesny środek wzmacniający wlikorze
SADOL
 daje apetyt, ramienie na twarz, wzmacnia kości, nerwy, serce i krew
 proś zawsze o prawdziwą markę z Laboratorium Chemicznego FERNANDO BOETTGER, Brusque, Sta. Catarina
 Do nabycia we wszystkich Drogeriach i Aptekach.
 Przedstawiciel na Parana: **J. GEISLER**, — Curitiba — Rua Conselheiro Barradas nr. 1399

„A VENCEDORA“
 FRANCISZKA LACHOWSKIEGO
 Curitiba — Rua Central Nr. 451 — Telefon 1357.
 Największa fabryka cukierków i karmelków w Paranie, w najrozmaitszych i najlepszych gatunkach w papierki owijanych, które sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych. Cukierniki: malinowe, kokosowe, mlekowe, cytrynowe, czekoladowe, gumowe i t. p.
 Uprasza się Szanownych Redaktorów o łaskawe przekonanie się.

Dr. Janina Furmaniak
Schmidtinger
 Chirurg - Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
 Mówi się po polsku.
aven. Dr Jaime Reis 216
 (naprzeciw Pałacu Rządowego)

Fabrica de Roupas Feitas
ALFAIATARIA PARIS
Praça Tiradentes 303, Rua Cruz Machado między Praça Tiradentes a Dr. Marciel.
 Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Wielki wybór w materiałach, kaszmirach różnych gatunków. Płaszczki, kapelusze, kostiumy itp.
TINTURARIA ROMANA
 pierze, farbuje i odnawia kapelusze. Naprawa krawiecka. Robota gwarantowana.
 Filia: **Casa para todos**, Rua Barão Rio Branco Nr. 556 Curitiba — Parana.
Specjalne ceny na Boże Narodzenie

DR. E. TEMPSKI — Lekarz.
 Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Paraskiego. Były hospitant Szpitali polskich. Specjalność: Choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i zylaków przez najnowsze metody. Konsultorium. Farmacja Guaira, Telefon 676, rua Mar. Floriano 740, Kurytyba; od godz. 10 do 12 i od 3-5. Rezydencja: Rua Silva Jardim 285. Telefon 677. Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.

Do Sz. Hodowców świń

Departamento de Veterinaria dos Laboratorios Raul Leite S/A, przygotowuje następujące środki dla leczenia świń:
Vacina Preventiva: Zapobiegawcze szczepienia przeciw chorobom świń.
Soros e Bacteriologo Curativos: — Zastrzyki i lekarstwa na wypadek zapalenia u świń.
Vermifugo: — Na robaki świń.
Kratos: — Środek na wamocnienie, który dodaje się do pokarmów.
Cresos: — lekarstwo przeciw wszelkim robakom i na dezynfekcję.
 Do nabycia w Depozytach i Reprezentacjach Laboratorium: **RAUL LEITE S/A, Rua Monsenhor Celso nr. 219, Curitiba, lub przy Praça 15 de Novembro, nr. 42 1 piętro — Rio.**

PHARMACIA DAS MERCÊS
H. DAHM e Cia.
 Curitiba
Avenida Jaime Reis 470
 Wielki wybór lekarstw, krajowych i zagranicznych po cenach niskich. Recepty lekarskie załatwia się szybko i sumiennie.

Dr. Carlos Heller
 Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. Klinika dla dzieci i dorosłych. — Leczy zylaki, rany na nogach bez operacji. Kons. Nad apteką, Aven. João Pessoa 68. Przyjmuje od 10-12 i od 4-6. — Tel. 8-7-5.
 Rez. Command. Araujo 970. Telefon 424.

LICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANÁ
FRANKLIN SOARES JUNIOR
 Licytacja odbywa się co tydzień. Bliższych informacji udziela się przy **Rua Marechal Deodoro 963**. Biuro otwarte od 9 do 11 i pół z rana oraz od 13 do 18 po południu. Przyjmujemy do sprzedaży na licytacji: towary tkaniny, płótna, drobiazgi, maszyny, narzędzia do domowego użytku, radio, biżuteria, zegarki, żelazo, wszelkie narzędzia, automobile, książki, meble piniorowe i imbijowe.

BIURO TECHNICZNE
J. FICINŃSKI
 inż. cywilny
 Jeżeli Sz. Pan będzie budował, lub odnawia swój dom, prosimy odwiedzić nasze biuro a nie będzie więcej żadnych kłopotów z konstrukcją. Plany, kosztorysy, fiskalizacja oraz załatwianie wszelkich spraw związanych z budową.
Rua Mar. Floriano 50, Curitiba, Telefon 1885

Uwaga!
PHARMACIA HUMANITARIA
 Rua Trajano Reis 37
Dr. Archimedes Cruz, posiada osobą polską, kompetentną, która leczy choroby skórne, uszwa wypadanie włosów, łupież, grzybki w brodzie i upiększa cerę od przyszczoł

A Fabrica Paranaense de Roupas Brancas
NIE ZAMKNIĘ SWEGO SKŁADU!
 Leczy tylko przenosi się do innego lokalu i skończy z oddziałem detalicznym.
 Ta nasza wielka Fabryka w naszym Stanie odda jeszcze w tym roku klucz właścicielowi domu. Ubranie nowoczesne z dobrego kaszmiru według miary 120\$000
 Ubranie z „Palha de Seda”, według miary 100\$000
 Ubranie „Tussor” fantazyj, według miary 60\$000
 Ubranie „Espanja”, według miary 60\$000
4.500 kurtów kaszmiru różnego typu od 20\$000 oraz wszystko w zakresie wchodzące sprzedajemy detalicznie po najniższych cenach. Specjalna zniżka dla sprzedawców. Jedyna okazja dla zakupu na **Boże Narodzenie**.
Fabrica Paranaense de Roupas Brancas
Rua Barão do Rio Branco 121, obok P. E. B. 2

BALSAMO SIA HELENA
Infalível contra dores
 leczy reumatyzm, bóle w pierśsiach, ból zębów, uszu, neuralgie, koliki, świeże rany i t. p.
Lekarstwa używa się przez nacieranie
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

Dr. Carlos Moreira
 Prof. Catedrático da Faculdade de Medicina.
 Especialidade em molésias dos olhos, ouvidos, nariz e garganta.
 Consultório: Av. João Pessoa, 68, Altos da Pharmacia Avenida. Resid.: Rua Visc. de Nacar, 860 Telephone 8-8-8 — Curitiba.

Dr. J. Aleksander Dobrowolski
 Konsult.: od 10-12 i od 3-7
Piaca Tiradentes 322
 Klinika ogólna, chirurgia. Leczenie złamań kości, zylaków hemoroidów.
Rua 13 de Maio, 879 — Telefon 1036

SŁOWO BOŻE
NA OSTATNIĄ NIEDZIELĘ PO ŚWIĄTKACH
 (Ewangelia zapisana u św. Mateusza w rozdziale XXIV).



Onego czasu mówił Jezus uczniom swoim: Gdy przyjeżdża brzydkość spustoszenia, która jest opowiedziana przez Daniela Proroka stojącego na miejscu świętem (któ czytając, niech rozumie); tedy, którzy są w Żydowskiej ziemi, niech uciekają na góry: a kto na dachu, niechaj nie zstępnie, aby co wziął z domu swego: a kto na roli, niech się nie wraca brać sukni swojej. A biada brzemiennym i karmiącym w one dni. A prócz tego, aby uciekanie wasze nie było w zimie, albo w szabat. Albowiem na on czas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani będzie. A gdyby nie były skrócone one dni, żadne ciało nie byłoby zachowane; ale dla wybranych będą skrócone dni one. Tedy jeśli by kto wam rzekł: Oto tu jest Chrystus, albo indziej, nie wierzcie. Albowiem powstana fałszywi chrystusowie i fałszywi prorocy, i czynić będą znaki wielkie i cuda tak, iżby w błąd zawiedzeni byli (jeśli może być) i wybrani. Otom wam opowiedział. Jeśli tedy wam rzekli: Oto na puszczy jest, nie wychodźcie. Oto w tajemnych gmachach, nie wierzcie. Albowiem jako błyskawica wychodzi od wschodu słońca i okazuje się aż na zachodzie, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego. Gdziekolwiek było ciało, tam się i orlowie zgromadzą. A natychmiast po utraپieniu onych dni, słońce się zaćmi, i księżyc nie da światłości swojej; a gwiazdy będą padać z nieba, i mocy niebieskiej poruszone będą, a na on czas się ukaze znak Syna Człowieczego na niebie; i wtedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego przychodzącego w obłokach niebieskich, z mocą wielką i majestatem. I posle Anioły swoje z trąbą i głosem wielkim, i zgromadzą wybrane jego ze czterech wiatrów, od krajów niebios, aż do krajów ich. A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: gdy już gałąź jego odmładza się, i liście się wypuszczają, wiecie, iż blisko jest lato. Także i wy, gdy ujrzyecie to wszystko, wiedzcie, iż blisko jest, we drzewach. Za prawdę powiadam wam, iż nie przemienie ten naród, ażby się stało to wszystko. Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina.

oświecił drogę nocnemu podróżnikowi, i on utracił światłość swoją. Gwiazdy będą padać na ziemię, wyjdą z biegu okroślonego im od wieków przez Zbawiciela i jedne o drugie rozbijają się będą. Mocy niebieskiej poruszone będą. Ten przedziwny ład, zaprowadzony od początku stworzenia wśród gwiazd na firmamencie niebieskim, nagłe zostanie zachwiany, Bóg wszechmogący całe dzieło stworzenia zamieni znowu w proch i nicotą, jak o tym świadczy Dawid i Sybilla. Pewnym jest, że to wszystko się kiedyś stanie; ale kiedy się to stanie? O słaby rozumie ludzki, nie dociekaj nieprzeniknionych wyroków Bożych. Dla nas biednych ludzi tydzień lat jest to ogromny przeciąg czasu, a dla Pana Boga to nawet nie tyle co jeden dzień, dla Pana Boga tydzień lat to tyle co jeden moment. Czy Pan Bóg zechce skończyć z tym światem za tysiąc lat, czy za sto tysięcy, my o tym nie możemy orzec nie możemy. Dla sprawiedliwych one dni wycieknięcia będą skrócone. Rachować sobie możemy, iż dla nas koniec świata, to będzie koniec życia naszego. Słońce się nam zaćmi i księżyc dla nas nie wyda więcej światłości swojej, zaledwie oświecać będzie się będą mogły, pod którą ukrywać się będą szczątki ciała naszego. A my podpadniemy w długi, mocny sen, z którego się nie zbudzimy przedziś, aż dopiero na głos trąby archanioła, wzywającej wszystkich zmarłych na dołynie Jozafata, na owy wielkie zgromadzenie sądu ostatecznego.

O drogi Teofilu! dajcie życie, czy krótkie życie — wszystko przemienie, o to jedno dbaj, aby twoje życie było dobre i bogobojne, bo przemienie ten świat i postać jego.

Chamberlain powiedział mu niedawno, że jego najwikszym życzeniem jest porozumienie z Niemcami! Dziś, cała opinia publiczna Anglii jest za swym Premierem. Obecne wybory w Izbie Gmin były tego najbardziej niezaprzeczalnym dowodem. Premier angielski mógłby prowadzić swą politykę porozumienia z Niemcami, jeżeli, tylko p. Hitler będzie przygotowany do współpracy. Jest absolutnie niewiarygodne, że gabinet angielski jest rozbity, a cały kraj, t. zn. opinia publiczna niejednomyślna. Te przypuszczenia pozostają wyjątkową własnością p. Hitlera. I jeżeli Pan Hitler chce kosztem tego porozumienia zrobić wojnę i stawiać wygórowane żądania w stosunku do Polski, całkowita odpowiedzialność za ten fakt spada na niego. My oferujemy przyjaźń, ale tylko opartą na pokojowym i przyjacielskim rozwiązaniu wszystkich kwestii z Polską.

Czego żądał Hitler.
 Pan Hitler odpowiedział, że on byłby gotów do pertraktowania z Polską, jeżeli będzie ona mieć rząd bardziej sprawiedliwy i jeżeli ten rząd będzie naprawdę wykonywał swą władzę nad krajem. Następnie zaczął się rozwodzić nad niewłaściwym postępowaniem Polaków, odnośnie jego propozycji, zrobionej w marcu br. i zapewnił, że tylko zwrot Gdańska z całym „Korytarzem” może go zadowolić, jak również poprawienie stosunków na Śląsku, gdzie 90 proc. ludności głosowało za Niemcami w ostatnim plebiscycie, ale gdzie w wyniku zamachów, dokonywanych przez Hallera i Kuriantego, cała komisja Plebiscytowa była naznaczona, była prostoprzyszczona przez Polaków.

Nieumiarowane żądania.
 Ja powiedziałem Hitlerowi, że on musi wybrać między Anglią i Polską. Jeżeli w dalszym ciągu będzie wysuwał nieumiarowane żądania w stosunku do Polski, nie może być nadziei na pokój. Hitler jest zamieszkały całkowicie przez Polaków. Tu Hitler przerwał mi, mówiąc, że to jest tylko dlatego, że Polacy wyrzucili z tamąd około miliona Niemców po ostatniej wojnie. Ja znowu powiedziałem, że wybór leży przed nim. On znowu zaczął opierać ciągle korytarzem, tak, że w końcu musiałem mu grzecznie powiedzieć, że niema naj-

Sanguel Sanguel Sanguel!
SANGUENOL
 (Formuła niemiecka)
 Jest to środek wzmacniający składający się z 8 elementów: Fosforu, Kalcju, Arsenitu, Vanadatu i t. p.
 Jedynym lekarstwem, które po 20-dniowym zażywaniu go zabezpiecza i chroni każdego od suchoty. Skutki:
 1) Ogólne wzmocnienie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
 2) Znika zupełnie ból głowy bezsenność i nerwowość.
 3) Zwalcza radykalnie przynębianie i wywołuje chęć do życia.
 4) Powiększa wagę ciała aż do 3 kg.
 Sanguenol jest to wynalazek naukowy.
 Powyższe wymienione szczegóły są opisaną, wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Dokumenty z ostatnich dni przedwojennych

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii wydało ostatecznie tak zwane „Błękitną Keleję”, zawierającą zbiór dokumentów dyplomatycznych odnoszących się do polsko-niemieckich, które spowodowały wybuch wojny pomiędzy Niemcami i Wielką Brytanią.
 Na stronie 128 tej Keleji znajduje się bardzo ciekawy raport, jaki złożył Ministrowi Halifaxowi — Ambasador angielski w Berlinie, Sir N. Henderson:
 Berlin, dnia 28 sierpnia 1939 r.
 Byłem u Kanclerza dziś o godzinie 10,30 wieczorem. Obecny był także pan von Ribbentrop i p. Dr. Schmidt. Rozmowa trwała godzinę i kwadrans.
 2. Pan Hitler odczytał tłumaczenie noty Rządu J. K. M. Króla Wielkiej Brytanii i gdy skończył, zrobiłem pe-

wne obserwacje stwierdzając, że abstraktem jest myśleć, że rząd angielski miałby dążyć do zniszczenia Niemiec, z drugiej strony jednak zdziwiłbym się bardzo, gdyby znalazł się ktoś w Niemczech, który osmielił się wątpić, przez chwilę, że Anglia nie będzie się biec za Polską w wypadku gdyby była zagrożona jej niepodległość, lub interesy życiowe.
Anglicy zawsze dotrzymują słowa.
 3. Nasze słowo jest naszym słowem i tak, jak nigdy dotąd, tak i nigdy w przyszłości nie złamiemy go w dawnych czasach niemieckie słowo miało taką samą wartość, i przytoczyłem tutaj jeden zwrót z niemieckiej książki (która p. Hitler czytał) o Marszałku Blücherze, który dał takie napomnienie wojsku swojemu,

apieszacemu na pomoc generalowi Wellingtonowi pod Waterloo: „Naprawdę moje dzieci, dalem słowo memu bratu Wellingtonowi i nie możecie żądać odemnie, abym to słowo zlamal.”
Nielojalny przyjaciel.
 4. Pan Hitler zauważył natychmiast, że te rzeczy działy się przed 125 laty i że od tej daty wiele się zmieniło. Ja powiedziałem że nie tak znowu wiele się zmieniło, jeśli chodzi o Anglie. My chemy — powiedziałem — przyjacielskich stosunków, ale ja — wartość można przywiązywać do przyjaźni, skoro jedna z przyjaciół nie jest ojalny? Wielu angiłków pragnie gorąco porozumienia z Niemcami, a nikt tego więcej nie pragnie, jak sam premier angielski (Pan von Ribbentrop zauważył, że Premier

OUKIERNIA POLSKA
„MAZURKA“
F. Szańkowska & Syn
 São Paulo, ulica Sebastião Pereira 116 (Santa Cecilia)
 Telefon: 5-5408
 Specjalność: Pączki warszawskie, sernik krakowski
 Przyjmuje zamówienia, wysyła do domu.

Chmury nad Niemcami

Początek nowej wojny światowej sprawił Niemcom dużo zadowolenia. Do spółki z bolszewikami rosyjskimi okupowali Polskę i ogłaszają bezprawne aneksje coraz to nowych kawałków szczeropolskiej ziemi. Krwawicą polską wzniesiony przepiękny port gdyński nazwali »Gottenhafen«, przepędzając zeń Polaków i zapelniając zbieraniną niemiecką sprowadzoną z krajów nadbałtyckich. Słowem, jak to mówi stare polskie przysłowie

„mnie były złego początki“.
Hitler puszyl się jak paw i wygłosił szereg pompatycznych przemówień w których oświadczył, że jest zwolennikiem »wiecznego pokoju« pod warunkiem, **żeby świat uświęcił dokonania przez niego gwałty i zwał podbój Austrii, Czechosłowacji i Polski.**

Tu jednak zaczęły się pierwsze niepowodzenia hitlerowskich Niemiec.

Na ostatnie propozycje pokojowe Niemiec, uczynione za pośrednictwem monarchów Belgii i Holandii, zarówno Anglia jak i Francja odpowiedziały, że nie będzie pokoju dopóki nie zostanie naprawione krzywdy uczynione przez Rzeszę—Austrii, Polsce i Czechosłowacji i dopóki państwa te nie wskrzeszą do nowego wolnego życia. Anglia i Francja, przy poparciu armii polskiej we Francji i powstańców w Polsce, walczyć będą do upadłego, ażeby zniszczyć przemoc niemiecką i zmiażdżyć zniechęcony przez cały świat ustrój hitlerowski. Niektóre koła angielskie idą nawet jeszcze dalej i jak podaje belgijski dziennik »Metropole« —

— domagają się zniszczenia kompletnego ciał Niemiec i to w taki sposób, aby państwo to zanikało na setki lat planów podboju świata.

Anglicy ci mówią: dość mamy już ciągłych zbrojnych wojen, koalicji, kartek żywnościowych. Trzeba zwrócić z ziemi niemieckie fabryki, podzuzgać wszystkie okręty wojenne i armaty i tak zombardować cały kraj, aby Niemcy mieli co odbudowywać przez całe wieki. Wszelkie zmiany rządów w Rzeszy na nie się nie zdadzą. Niemiec pozostanie zawsze Niemcem i będzie dążył do panowania nad światem.

Niemcy usiłują dowieść świata, że podbite przez nich terytoria Austrii, Czechosłowacji i Polski stanowią ziemię o kulturze niemieckiej i w dużej części o ludności niemieckiej. Dowodzeniem tym jednak przeczą jaskrawe fakty.

W Austrii wybuchły krwawe rozruchy, które objęły Wiedeń i Gratz. Słynna policja niemiecka, czyli tak zwane »Gestapo«, dokonała tysięcy aresztowań.

W Czechosłowacji doszło do prawdziwej rewolty. W dniu 15-go listopada wojska niemieckie walczyły z ludnością Pragi Czeskiej aż do późnych godzin wieczornych i

dopiero nadejście niemieckich wojsk zmortyzowało w Pradze na przeciąg trzech lat. Czesi jednak mają nadzieję, że panowanie niemieckie w ich Ojczyźnie będzie znacznie krótsze.

Pragnąc złamać ducha zbuntowanych Czechów, Niemcy dokonali masowych aresztowań, wysyłając do obozów koncentracyjnych nawet osoby zupełnie niewinne, ale znane ze swoich czeskich przekonań patriotycznych. Radiostacja brytyjska

oblicza na 50 tysięcy liczbę Czechów uwięzionych w ciągu ostatnich czterech dni.

Polska, jak to sami Niemcy przyznają, także się nie uspokoiła. W głębokich lasach, w górach i bagnach bronią się jeszcze polskie oddziały partyzanckie, zadając

Niemcom i Rosjanom poważne straty. Z okazji Święta 11-go listopada

doszło w całym kraju do krwawych zaburzeń.

We Francji sformowało się już **75 tysięcy doborowego żołnierza polskiego.**

Formują się dalsze dywizje. Już rychło oddziały te wyruszą na front i dadzą Niemcom srogą naukę.

Polskie okręty wojenne przeważnie wyszły cało z wojny i znajdują się obecnie w Anglii, gdzie współdziałają z flotą angielską w tropieniu okrętów niemieckich.

Premier Polski gen. Władysław Sikorski oświadczył niedawno, że opór Polski przeciw pośchodowi niemieckiemu poturszył sumienie świata. Szczęśliwi jesteśmy, że wskutek naszego stanowiska poruszyły się wszystkie narody milujące wolność i że ludzkość zo-

stanie oswobodzona od złodziej. CZAS zaczyna także działać przeciw Niemcom. Z olbrzymich amerykańskich fabryk amunicji napływają tysiące samolotów, armat, czołgów i granatów. Stoczenie angielskie spuszcza na wodę co tydzień jeden nowy okręt wojenny. Z braku surowców, Niemcy nie mogą nadażyć w tym wysiłku zbrojnym i znajdują się w coraz gorszej sytuacji.

Zamach na kanclerza Hitlera dowiódł w sposób oczywisty, że i w samych Niemczech stosunki nie wyglądają na zbyt różowe. Lud buntuje się przeciw przemocni nazistowskiej i nawet masowe aresztowania nie nie pomagają. Poza to brak żywności studzi znakomicie zapał bojowy Niemców.

Masło zniknęło w Niemczech niemal zupełnie. Zastąpiły je **łój i margaryna.**

Mięsa brak, chleb coraz gorszy i w coraz mniejszej ilości. Jajek, ani na lekarstwo. Materiały tylko w najgorszym gatunku. Kawa—tylko zbożowa. Herbaty, ani

szczypty. Ze wszystkich kątów wygląda mizerja.

Pomoc rosyjska zawiodła zupełnie.

Sowiety same nie mają nadmiaru produktów, aby mogły się jeszcze nimi dzielić z Niemcami. A zresztą bolszewicy chcą złota, a tego Niemcy nie mają.

Od chwili wybuchu wojny Włochy zachowują kompletne milczenie. W Rzymie już nie mówi się o dopomożeniu Niemcom. Wszyscy rozprawiają tam o dobrodziejstwach życia pokojowego a nikt o wojnie.

Niemcy wyglądają teraz jak pies, który połknął zbyt dużą kość i udawł się nią. Przyjaciele zamiast wyjąć ją, wpychają mu ją jeszcze głębiej do gardła. Zbyttna chciwość nie wysła nazistom na dobre.

Nad Niemcami kłębią się chmury coraz czarniejsze. Lada chwila zaczną one miotać błyskawice i pioruny.

Mnie były złego początki, ale zato koniec będzie żałosny.

Ojciec święty zwołą Konsystorz i zamianuje wielu nowych kardynałów.

Agencja francuska—Havas—donosi z Watykanu, że wkrótce zbierze się Konsystorz, na którym zostaną wybrani nowi członkowie Świętego Kolegium (Kardynałów). Kola religijne interesują się żywo przyszłymi kardynałami, jak również pierwszym Konsystorzem Piusa XII. Kolegium Kardynałów liczy obecnie 58 członków, dawniej zaś liczba ich wynosiła 70 członków. Można więc sądzić, że Papież może zamianować aż 12 kardynałów.

Tradycyjnie jednak—nominacja następowała wtedy, gdy stanowisko kardynatu było wolne.

Praktycznie jednak trudno mówić, aby Pius XII, w ciągu najbliższego grudnia, mógł zamianować aż 12 kardynałów, ponieważ tylko kilka funkcji w Kurii Rzymskiej wakuje. Trzeba ponadto zaznaczyć, że liczba nowych kardynałów—udziomców będzie—według tradycji—mniejsza od liczby kardynałów—włoskiego pochodzenia. Wobec tego—najprawdopodobniej zamianuje Papież 6 kar-

dynałów—włochów, a 3 lub 4 cudzoziemców, mówi się o szansach młodziego arcybiskupa Nowego Jorku, Spellmanie, który jest dobrze znany Piusowi XII, gdy pracował on pod jego kierunkiem w Sekretariacie Stanu Państwa Watykańskiego. Co do kandydatów europejskich, to na pierwsze miejsce wysuwa się jednego z biskupów polskich. Gest ten ma być wyrazem uznania Piusa XII dla Katolickiej Polski, za jej gorliwość i poświęcenie. Dalej przewiduje się nominację na kardynała jednego z dostojników kościelnych Hiszpanii i Francji. Z włoskich dostojników wielu zastępuje na kapelusze kardynalski, trudno więc ich wyszczególnić. Najwięcej szans mają: ks. prałat Bongorini Duca, który przez 10 lat zajmował stanowisko sekretarza w Kongregacji Rytów; dalej—ks. prałat Carinci, który obecnie zajmuje wyżej wspomniany urząd; wreszcie—ks. prałat Respighi, prefekt ceremonii, dawny towarzysz z ławy szkolnej Piusa XII.

W Polsce toczą się nadal walki

Francuska agencja prasowa »Havas« donosi:

Duch narodu polskiego jest niezłomny; co więcej—ludność polska trwa w ustawicznej walce przeciw Niemcom. Takie jest twierdzenie angielskiej gazety: »Manchester Guardian«, która ponadto zaznacza, że oficerowie i żołnierze niemieccy nie wypuszczają karabinów z rąk nawet w nocy, obawiając się, aby nie padli ofiarą zasadzek. Mimo tych, czy innych ostrożności, nie można za zwyciężenie stratom, jakie ponosi wojsko niemieckie, zwłaszcza oddziały tanków; wojna regularna dawno się skończyła. W różnych okolicach rozgrywa się krwawe utarczki, które przeważnie toczą się nocami. Oddziały polskie przeprowadzają udatne ataki na od-

działy niemieckie. W Karpatach zwłaszcza toczą się ustawiczne walki podjazdowe.

Jeśli chodzi o Warszawę to ulice jej nie są jeszcze całkowicie oczyszczone z trupów. Wody bieżącej ciągle brak, a odpływ wody w kanałach jest bardzo powolny. Brakuje także zupełnie środków żywności.

Provincje polskie, zajęte przez Rosjan, mniej ucierpiały podczas wojny. Wielu Polaków zostało wypędzonych w głąb Rosji, a wybitni politycy podlegają ostrym represjom. Przewodówce ukraińskich deportowano do Rosji lub rozstrzelano. Co ciekawsze bolszewicy rozstrzelują nawet polskich komunistów, zwłaszcza na Wileńszczyźnie.

BARBARZYŃSKIE RZĄDY NIEMIECKIE W POLSCE

PARYŻ, 18. —Dziennik »L'Europe Nouvelle« publikuje obszerny artykuł o metodach germanizowania ziem polskich, okupowanych przez nazistów. Wbrew swym zwyczajom nazisci nader skąpo informują o tym, co się dzieje w ich »interessenengeb. et«, administrowany przez m. n. Franka, gen. Rendstadta i smutnej pamięci Seyssa Inguarta.

A więc niemiecy systematycznie i metodycznie rujną okupowany przez nich kraj. Nie brakło oczywiście i wypadków indywidualnego rabunku. Na ogół niemiecy traktowali Polaków w Warszawie i innych miastach tak samo jak żydów. Pod pretekstem przeprowadzenia

badan, bandy pojedynczych żołnierzy lub nazistów wchodziły do mieszkań, rabując znalezione pieniądze i biżuterję. Obok tych indywidualnych rabunków władze niemieckie zorganizowały rabunek na wielką skalę. Niemcy nasamprzód zabrali z miast i wsi polskich, które oddać musieli bolszewikom, wszystko zboże, maszyny z fabryk, towary ze sklepów. Wszystko zostało zapakowane i wysłane do Niemiec. Licznych włóścian pozbawiono nawet narzędzi pracy. Ten system według »L'Europe Nouvelle« praktykowany jest obecnie na obszarze ziem, okupowanych przez wojska niemieckie. W Warszawie oficerowie

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI W RIO DE JANEIRO

Dzień 11 listopada obchodzony był bardzo uroczystie przez kolonię polską w Rio de Janeiro. W dniu 12 listopada o godzinie 9-tej rano odprawione zostało w kościele S. José uroczyste nabożeństwo na którym obecni byli: Poseł RP, urzędnicy Poselstwa, licznie zebrana kolonia polska, członkowie Komitetu Ofiarom »Wojny w Polsce oraz zaprzyjaźnieni Brazylijanie.

Po nabożeństwie proboszcz parafii S. José, ks. Prałat Marinho, wygłosił podniosłe kazanie okolicznościowe, w którym, nawiązując do słów Papieża i mecenusza Polski, wyraził nadzieję, że Polska zajmie znowu z powrotem należne jej miejsce w rodzinie narodów.

Po nabożeństwie o godzinie 11-ej miało miejsce w Poselstwie przyjęcie dla kolonii polskiej, na którym Poseł RP, wygłosił przymówienie.

P. Sokulski, sekretarz rioskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce odczytał następnie sprawozdanie z działalności Komitetu, a p. Błaszyk referent emigracyjnej Poselstwa, przedstawił zebrany sprawozdanie ze stanu kasy zbiorczej na Fundusz Obrony Narodowej i Pomoc Ofiarom Wojny w Polsce.

Na przyjęciu w Poselstwie obecne było 150 osób. Obecni na przyjęciu w Poselstwie członkowie kolonii polskiej, wysłali na ręce Pana Prezydenta RP, telegram z wyrazami hołdu i oddania.

Z okazji 11-go listopada, Poselstwo otrzymało szereg telegramów od członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Rio de Janeiro, od zaprzyjaźnionych Brazylijan i od Polaków, zamieszkałych w głębi interioru.

Z powodu Święta Narodowego prasa tut. zamieściła szereg notatek i artykułów, podnosząc specjalnie znaczenie w obecnej sytuacji obchodu rocznicy 11-go listopada.

OSTATNIE WIADOMOŚCI (Agencja francuska—»Havas«)

Robotnicy potępią pakt germańsko-sowiecki.

Nowy York, 20.—Czterdzieści tysięcy robotników pracujących w fabrykach ubrań w Nowym Yorku, zrzeszonych w potężnej organizacji robotniczej, potępiło jednoznacznie pakt germańsko-sowiecki i uznało ten fakt jako »największą zdradę w historii«.

Niemiecka propaganda

London, 20.—Niemieckie samoloty wojenne latały nad Holandią rozrzucając ulotki między innymi nad miastami Zurych i Bazylea. Ulotki pisane są w języku francuskim; nawołują one holendrów, by szli przeciw Anglii. Propaganda ta jednak nie odniosła żadnego skutku, gdyż w tych okolicach gdzie upadły ulotki ludność mówi tylko językiem niemieckim.

Upadek handlu wenezuelsko-niemieckiego.

London, 20.—Donoszą z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych zawarł układ handlowy z Wenezuelą. Układ ten zadaje śmiertelny cios wszystkim towaram niemieckim, które zostały zupełnie wykluczone z handlu wenezuelsko-niemieckiego.

W Czechach bunt i rozruchy.

London, 20.—Telegramy pochodzące ze źródeł godnych zaufania donoszą o poważnych buntach w Czechosłowacji a przewodził im w Pradze, Niemieckie wojska szturmowe wraz z policją zajęły Uniwersytet i Wyższą Szkołę zabierając w autobusach 1000 studentów, których wywieziono do miast w niewiadomym kierunku. Władze niemieckie usprawiedliwiają to postępowanie, jako karę na studentów za urządzanie manifestacji, naprzeciw grobu nieznanego żołnierza, godzącego w Niemcy. Studentci wznosili okrzyki za wolność Czechosłowacji.

Wspaniałomyślna ofiara (Agencja francuska—»Havas«)

London, 20.—Lord Nuffild ofiarował 50 tysięcy funtów szterlingów na żołnierzy angielskich. Minister Horae Belisha oświadczył, w Izbie Gmin, że tak okazała ofiara będzie przeznaczona na ulepszenie życia kombatentów. Ofiarodawca zastrzegł sobie, by z darowanej sumy, 15 tysięcy funtów przeznaczono na zakupienie aparatów telegrafu bez drutu dla wojsk angielskich działających we Francji.